

Odszedł nasz Stasiu...

Data publikacji: 22.03.2023 22:57

Jeszcze kilka dni temu, jak zwykle niezawodnie, dokumentowałam fotograficznie wydarzenia na Śląsku Cieszyńskim, a dziś nie ma go już z nami... Zmarł Stanisław Konopka, wieloletni fotoreporter Portalu Śląska Cieszyńskiego OX.PL, pedagog i wykładowca akademicki Uniwersytetu Śląskiego, członek Zespołu Pieśni i Tańca Ziemi Cieszyńskiej, miłośnik kultury Śląska Cieszyńskiego. Pasjonat podróży i fotografii. Miłośnik dziejów dworów szlacheckich.

□

Stasiu, bo tak wszyscy do niego mówiliśmy, był szczególną osobą w naszej redakcji. To jemu zawdzięczamy to, że pokazał nam kulturalny świat naszego regionu.

To on, jak nikt inny dokumentował Tydzień Kultury Beskidzkiej, wykonując pełne ekspresji zdjęcia wszystkich wykonawców, każdego dnia festiwalu. Żaden z nas nie miał takiej dokładności, cierpliwości i zdolności do znajdowania szczegółów.

To on zawsze starał się być tam, gdzie tętniło życie kulturalne Śląska Cieszyńskiego. Z zamiłowaniem pokazywał na zdjęciach kolejne występy Zespołu Pieśni i Tańca Ziemi Cieszyńskiej, chętnie zaglądał do Miejskiej Biblioteki, Muzeum Śląska Cieszyńskiego, Teatru im. Adama Mickiewicza, czy progów Uniwersytetu Śląskiego. Chętnie uczestniczył w koncertach i wydarzeniach patriotycznych nie tylko w Cieszynie - wernisaże, finisaże, spotkania i prelekcje były dla niego bardzo ważne w całym regionie. Z pasją opowiadał o kolejnych koncertach, spektaklach i wydarzeniach kulturalnych. Cenił kulturę, piękno i sztukę. Jego szczególnym zainteresowaniem cieszyły się także dwory szlacheckie i antyki.

Z pasją opowiadał o kolejnych wydarzeniach, w których uczestniczył. Zachwycał się pięknem retoryki i wizualizacji. Podziwiał najdrobniejsze szczegóły, zawsze starał się oddać atmosferę spotkania. Z największą dokładnością przygotowywał swoje fotoreportaże.

Pasjonował go folklor, ale także fotografia. Z dumą opowiadał o kolejnych możliwościach, coraz nowszych aparatów fotograficznych - ostatni kupił jeszcze miesiąc temu...Jednak zawsze był skromny wobec siebie i własnych dokonań. Raczej doceniał nasze poczynania. Zawsze chwalił, zawsze dopingował, a w każdym człowieku starał się znaleźć cząstkę dobra. Opowiadał o ludziach, których spotkał na swej drodze, o kolejnych przeżyciach, zawsze widząc pozytywne aspekty...

Był zawsze zainteresowany naszym życiem. Cieszył się z kolejnych drobnych sukcesów w naszej redakcji, zarówno tych zawodowych, jak i prywatnych. Zawsze z atencją słuchał naszych opowieści. Był autorem kilku tysięcy fotoreportaży, które zamieściliśmy na łamach naszego portalu.

Był zawsze perfekcyjnie przygotowany, nigdy nie zawiódł redakcji, organizatorów i czytelników...Do ludzi miał ogromny szacunek i wyjątkową szarmancję. Był człowiekiem niezwykłym...

Choć dziś nie możemy uwierzyć w to, że odszedł...

Będziemy tęsknić Stasiu....